

Ryszard Fyda SChr

DUSZPASTERSTWO POLSKIE W POŁUDNIOWO-ŚRODKOWEJ FRANCJI (REGION MIDI - PYRENEES) 1935-2009

Wprowadzenie

Po zakończeniu I wojny światowej w 1918 roku, Francja stała się krajem emigracyjnym dla setek tysięcy polskich robotników. Przyjeżdżali tutaj werbowani jeszcze w Polsce przez francuskie biura pracy, znajdując zatrudnienie głównie w przemyśle wydobywczym, ciężkim i w rolnictwie.

W interesującym nas regionie południowo-środkowej Francji Polacy podejmowali pracę przeważnie w górnictwie - zagłębie węglowe: Albi-Carmaux (Tarn 81) i Decazeville (Aveyron 12), oraz w rolnictwie: departamenty Haute-Garonne (31) i Aveyron (12).

Wraz ze zwiększającą się liczbą polskich emigrantów, powstawały nowe Polskie Misje Katolickie. W roku 1922 zostało założonych 20 nowych Misji i ówczesny rektor założonej w 1836 roku Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu został mianowany rektorem PMK na całą Francję. W latach trzydziestych działało 60 misji polskich, a w roku 1939 było ich już 100. Razem tworzyły strukturę Polskiej Misji Katolickiej we Francji, składającą się z 6 dekanatów (1).

W czasie II wojny światowej, wraz z podziałem Francji na dwie części, rektorem Polskiej Misji Katolickiej na część południową był do roku 1943, do chwili aresztowania przez gestapo: ks. kanonik Wojciech Rogaszewski, rezydujący w Lyonie (2).

W okresie wojennym w południowej Francji znalazło schronienie wielu polskich Ojców Oblatów. Dnia 31 maja 1940 roku, przybyło ich tam około czterdziestu, głównie z Włoch. Zamieszkali koło Awinionu w Notre-Dame-de-Lumieres, powiększając miejscową Wspólnotę obłącką. Wielu kontynuowało tam rozpoczęte studia filozoficzno-teologiczne, przygotowując się do święceń kapłańskich. Wśród polskich obłątów, którzy schronili się w Notre-Dame-de-Lumieres, byli późniejsi duszpasterze wspólnot polskich na interesującym nas terenie: Ojcowie: F. Rozynek, A. Müller, P. Miczko, J. Kamiński, K. Palus (3).

Od roku 1940 znalazł schronienie w południowej części Francji Prymas Polski Ks. kard. August Hlond, to on właśnie po aresztowaniu przez gestapo ks. rektora Wojciecha Rogaszewskiego zamianował na to stanowisko Oblata Maryi Niepokalanej O. Karola Kubsza. O. Kubsz pełnił funkcje rektora PMK na południową Francję do zakończenia II wojny światowej (4).

Duszpasterstwo polskie w południowo-środkowej Francji jak wykażę to poniżej należy ujmować całościowo, ze względu na liczne powiązania z duszpasterstwem polskim całej południowej Francji, jak również ze względu na księży polskich, którym powierzano w opiekę cały ten region. Najczęściej byli to tzw. «duszpasterze objazdowi».

Archidiecezja TOULOUSE - Departament Haute-Garonne (31)

«Narodowiec», polskie czasopismo wychodzące we Francji, z dnia 16 maja

1935 roku relacjonując obchody 3 maja w Tuluzie, wspomina o księdzu W. Bieleckim, który tego dnia (03.05.1935) odprawił dla niewielkiej kolonii polskiej msze świętą w kaplicy św. Anny. On też wygłosił okolicznościowe kazanie w języku polskim i francuskim. Uczestniczyli w tej mszy przedstawiciele Konsulatu Polskiego z konsulem Chamcem, przedstawiciele prefektury, władz wojskowych, a także konsulowie Włoch, Hiszpanii i Belgii (5).

W roku 1937 przybył do Tuluzy O. Feliks Rozynek OMI. We Francji mieszkał od roku 1932, razem z O. Augustynem Müllerem OMI studiowali w Notre-Dame-de-Lumieres koło Awinionu. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1936 roku. Ojciec F. Rozynek, był pierwszym polskim oblatem, któremu powierzono duszpasterstwo wśród polskich emigrantów we Francji, najpierw w Marsylii, a potem w Tuluzie (6). W Tuluzie zamieszkał przy 25, rue Malaret, obejmując duszpastersko Polaków przebywających w mieście jak również rozproszonych po departamencie Haute-Garonne. Z posługą kapłańską dojeżdżał także do Polaków w departamentach: Charente, Gironde, Landes, Dordogne, Lot- et- Garonne, Aveyron, Tarn, Herault, Aude, Ariège, Pyrénées Orientales. Duszpasterstwo polskie na tym rozległym terenie prowadził do roku 1943 (7).

Na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku, nasi rodacy przybywający do departamentu 31- Haute-Garonne znajdowali zatrudnienie głównie w rolnictwie. Mieszkali i pracowali we francuskich gospodarstwach rolnych, największa liczba w rejonie miejscowości: Montgiscard, Nailloux, Villefranche de Lauragais (8). Centralne miejsce w życiu Polaków w tym czasie zaczęła odgrywać maleńka wioska o nazwie St.Rome, własność pana De La Panouse (9). St. Rome liczyło w tym czasie około 250 mieszkańców, głównie robotników rolnych i ich rodzin. Właściciel wioski i okolicznych dóbr o powierzchni około 300 ha przebywał w Anglii. Gospodarstwem zarządzał p. Jacques Bugaux, zatrudniając licznych Polaków.

W latach trzydziestych polscy robotnicy rolni z tego regionu, urządzali w St. Rome polskie dożynki. Właściciel wypożyczał im garaż na występy i zabawę. W tym dorocznym święcie plonów uczestniczyło bardzo wielu Polaków z okolicy. Organizatorem dożynek był p. Franciszek Turchala, przewodniczący Koła Związku Osadników Polskich - Montesquieux (10). To właśnie z inicjatywy tego Związku ufundowano do miejscowego kościółka obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, dzieło p. F. Matyjaskiewicza. Obraz został poświęcony 10 maja 1942 roku przez O. Piotra Miczko OMI. Od tego roku, wytworzyła się wśród miejscowej Polonii tradycja dorocznych spotkań w St. Rome, gromadzą się w kościółku na okolicznościowej mszy i modlitwie przy obrazie (11).

Kolejnym duszpasterzem polskim w Tuluzie, po Ojcu Rozyнку OMI, był jezuita O. Józef Chechelski. Mieszkał w domu O.O. Jezuitów przy rue des Fleures. Raz w miesiącu, w każdą pierwszą niedzielę ,odprawił mszę dla Polaków w pobliskim kościele św. Stanisława. Swoje duszpasterzowanie w Tuluzie zakończył w roku 1947 (12).

Po wyjeździe z Tuluzy Ojca Chechelskiego sj, duszpasterstwo polskie w mieście i w regionie południowo-środkowej Francji przejął franciszkanin O. Władysław (Ludwik Jan Goldwasser). Był we Francji od roku 1925, tutaj wstąpił do franciszkanów, w Tuluzie w roku 1933 rozpoczął studia teologiczne. Świecenia kapłańskie otrzymał 21 grudnia 1940 roku .W pierwszym okresie swojej posługi naszym rodakom mieszkał w klasztorze O.O. Franciszkanów przy avenue Etienne Billieres w Tuluzie, następnie po przeniesieniu do Bordeaux w ich klasztorze przy 208, rue Pessac. Ojciec Władysław, jako tzw. «duszpasterz objazdowy» obejmował

swoją opieką Polaków w regionie. W Tuluzie odprawiał mszę świętą raz w miesiącu, w każdą pierwszą niedzielę. Była tylko jedna polska msza święta, ponieważ arcybiskupstwo nie wyrażało zgody na niedzielne msze dla Polaków. Msza odprawiana była o godzinie 10,00 w kościele św. Stanisława, uczestniczyli w niej nie tylko Polacy z miasta ale również z całego regionu. Ojciec Władysław przyjeżdżał z Bordeaux do Tuluzy najczęściej już w piątek przed pierwszą niedzielą miesiąca, wcześniejszy pobyt wykorzystywał na odwiedziny polskich rodzin.

Przy okazji należy zaznaczyć, że polskie środowisko emigracyjne w Tuluzie, składające się także z polskich Żydów, było znacznie podzielone na tle politycznym i religijnym. Miejscowi przedstawiciele polskiej lewicy, współpracujący z komunistycznym reżimem w kraju oraz z konsulatem ówczesnego PRL w Tuluzie, byli niechętni księdzu i polskiej misji katolickiej.

O. Władysław organizował w kościele obchody świąt kościelnych i państwowych. Uroczystości te uświetniał śpiewem chór polski, prowadzony przez p. Edmunda Wiśniewskiego, przy akompaniamencie organisty p. Rogera de Mauthalin. Informacje o polskich uroczystościach patriotycznych w Tuluzie zamieszczał w polskojęzycznej gazecie wychodzącej we Francji «Narodowiec». W okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku urządzał «kościelną choinkę», która była «konkurencją» dla tzw. «Gwiazdki» przygotowywanej przez środowisko lewicowe, związane m.in. z Polskim Stowarzyszeniem Kulturalnym (13). Uroczystości noworoczne przygotowywano z czynnym udziałem innych polskich organizacji działających na tym terenie: Polskie Stronnictwo Ludowe i Związek Kombatantów Polskich.

W roku 1955 polska «choinka bożonarodzeniowa» odbyła się 16 stycznia o godz. 14,30 w sali Musée d'Histoire Naturelle. Wzięli w niej udział m.in. Ks. Rey, O. Władysław, wielu zaproszonych gości i przedstawiciele miasta (14).

W tym samym roku miała miejsce uroczystość związana z poświęceniem sztandaru XI Okręgu Polskiego Stronnictwa Ludowego, połączona z wizytą w Tuluzie Prof. Stanisława Kota. Kościół św. Stanisława wypełnił się Polakami przybyłymi z Tarn (Cagnac les Mines) z Nîmes, z Villefranche, z Salies du Salat oraz z regionu Bordeaux. Obecni byli przedstawiciele miejscowych władz i organizacji francuskich. O. Władysław w czasie mszy odprawianej w intencji PSL poświęcił sztandar tej organizacji. Oprawę muzyczną wykonał chór polski, z partiami solowymi Edmunda Wiśniewskiego. Następnie po wspólnym obiedzie, odbyła się w sali Muzeum Historycznego uroczysta akademicka. Prof. Stanisław Kot jako przewodniczący Rady Naczelnej PSL, w imieniu władz Stronnictwa, wręczył chorążemu Drożdżowi nowo poświęcony sztandar *«wzywając obecnych, aby się dookoła tego sztandaru skupili i zostali wierni ideałom katolickim i polskim, które są na nim wpisane»*. Sztandar był ozdobiony wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej z jednej strony i Orłem Białym z drugiej (15).

O. Władysław (Ludwik Jan Goldwasser) OFM prowadził duszpasterstwo polskie w tym regionie do dnia 3 kwietnia 1972 roku, dnia w którym zginął tragicznie w wypadku, potrącony przez samochód na przejściu dla pieszych. Spoczywa w mogile OO. Franciszkanów na cmentarzu w Tuluzie (16).

W wyniku zaistniałej sytuacji, do Wspólnoty polskiej w Tuluzie zaczął dojeżdżać z odległego regionu Ales (Gard) O. Piotr Pogorzelski OMI. Od 1 sierpnia 1965 roku duszpasterzował tam wśród polskich górników i ich rodzin. Mieszkał w «Prebytere Polonais» (polskiej plebanii) w Abbaye de Cendras (17).

Z dniem 15 października 1972 roku duszpasterstwo polskie w Tuluzie objął O. Stanisław Skorczyński OMI. Zamieszkał na plebanii przy katedrze St. Etiennee,

impasse de la Préfecture. Mszę dla Polaków odprawiał raz w miesiącu w kaplicy zakonnej przy ulicy Ste. Anne. Doroczny «Opłatek» dla Polonii z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku organizował w klasztorze Sióstr Sacré Cour w Ranguel.

Sytuacja polskiego duszpasterstwa, szczególnie jego strona materialna, związana z utrzymaniem księdza nie była łatwa. O. Stanisław Skorczyński pełnił posługę kapłańską dla Polaków w Tuluzie do 15 stycznia 1977 roku **(18)**.

Opiekę nad Polakami po jego odejściu, przejął ponownie O. Piotr Pogorzelski OMI dojeżdżając z dalekiego Abbaye de Cendras (Gard) **(19)**. Pokonywał setki kilometrów dojeżdżając nie tylko do Polaków w Tuluzie ale także w Agen i Perigeux. Podobnie jak kiedyś Ojciec Władysław OFM, przyjeżdżał już w piątek przed pierwszą niedzielą miesiąca, wykorzystując ten czas na odwiedziny polskich rodzin. Był częstym gościem na fermie pp. Genowefy i Jana Koziółów w Montgaillard - Lauragais, zatrzymując się u nich na posiłek i odpoczynek. W późniejszym czasie dzięki staraniom garstki polskich parafian, arcybiskupstwo Tuluzy zapewniło mu na pewien czas skromne mieszkanie przy rue des Paradoux, gdzie «mieszkał» w czasie swoich comiesięcznych pobytów w mieście. O. Piotr kontynuował organizowanie corocznej «kościelnej gwiazdki» dla Polaków z Tuluzy, wprowadził tradycje polonijnych spotkań dwa razy w roku, w maju i w październiku, przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej w kościółku w St. Rome **(20)**.

W roku 1979 po śmierci w Albi księdza Alfreda Starka O. Pogorzelski przejął również opiekę nad Polakami z departamentów Tarn (81) i Aveyron (12). Raz w miesiącu przemierzał prawie 400 km by odprawić mszę świętą dla Polaków tego regionu. Mszę polską odprawiał w kościele w Cagnac Les Mines, koło Albi i w Rodez. O. Piotr Pogorzelski OMI, był duszpasterzem «objazdowym» Polaków na tym rozległym terenie południowo-środkowej Francji aż do swojej śmierci. Zmarł w Ales (Gard) 2 listopada 1989 roku **(21)**. Tam też został pochowany 4 listopada 1989 roku **(22)**. Polacy południowo-środkowej Francji zostali wtedy na kilka miesięcy bez duszpasterza.

Do Wspólnoty polskiej w Tuluzie zaczął dojeżdżać «czasowo» z Lourdes ks. Janusz Chwast, kapłan diecezji kieleckiej, kapelan Domu Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes. Przyjeżdżał raz w miesiącu, najczęściej już w sobotę. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca odprawiał mszę polską w kaplicy domu zakonnego sióstr przy rue Ste. Anne. Ks. Janusz w czasie swoich pobytów w Tuluzie korzystał z gościny i noclegu u pp. Smati lub pp. Skarbków **(23)**.

W roku 1990, z dniem 1 października na teren obsługiwany dawniej przez zmarłego O. Piotra Pogorzelskiego OMI, został mianowany jako duszpasterz Polaków ks. Jerzy Chorzempa z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. We Francji pracował od roku 1970, duszpasterzując wśród Polonii na północy kraju, ostatnie 3 lata do roku 1990 spędził w Maroku, obejmując opieką Polaków tam przebywających. Na południu Francji przyjęła go diecezja Avignon, został przydzielony do ekipy księży w Orange, zamieszkał przy 2bis, rue de l'Hôpital, pomagał w miejscowej parafii francuskiej **(24)**. Ksiądz Chorzempa SChr objął swoim duszpasterstwem Polaków zamieszkałych w Orange, Avinionie, Ales, także w Nîmes i w Montpellier, docierając nawet do Perpignan. Dla Polonii tego regionu wydawał kwartalny biuletyn zatytułowany «*Nasza Wspólnota*».

W połowie roku 1991, po wycofaniu się z duszpasterstwa polonijnego ks. Janusza Chwasta dojeżdżającego z Lourdes do Polaków w Tuluzie, ks. Jerzy Chorzempa SChr zaczął dojeżdżać także do Tuluzy, a nawet do pozbawionych polskiego kapłana Rodaków z departamentów Tarn (81) i Aveyron (12). Jednocześnie

ponawiał prośby o drugiego kapłana na ten rozległy teren.

Z dniem 1 października 1991, na teren departamentów: Haute-Garonne (31), Tarn (81) i Aveyron (12), odpowiadających granicom trzech diecezji: Tuluza, Albi, Rodez, duszpasterzem Polaków został mianowany ks. Ryszard Fyda, kapłan z Towarzystwa Chrystusowego, (ur. 1957) przebywający we Francji od roku 1987, pracujący wśród Polonii na północy kraju (25).

Księża polscy pracujący w archidiecezji Toulouse

Omawiając duszpasterstwo polskie w południowo-środkowej Francji, należy wspomnieć o obecności księży polskich zaangażowanych w prace na rzecz Kościoła lokalnego. W diecezji Toulouse w latach dziewięćdziesiątych było zaangażowanych 6 księży polskich:

- **ks. Tadeusz Chojnacki** (ur. 1922) był dzieckiem, kiedy wraz z rodzicami przyjechał do tego regionu, tutaj ukończył seminarium i w roku 1947 przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w różnych parafiach diecezji, zachowując kontakt z wieloma polskimi emigrantami i ich rodzinami, z których większość była zatrudniona w rolnictwie. Ks. Tadeusz służył im spowiedzią, udzielał chrztów, ślubów, odprawiał pogrzeby. W zastępstwie kolejnych »polskich duszpasterzy objazdowych« czasem odprawiał msze dla Polaków m.in. w kościółku w St. Rome. W roku 1991 objął urząd proboszcza parafii w Aucamville (26), gdzie pracował do roku 1997, następnie przeszedł na emeryturę i przeniósł się do miejscowości Seilh kolo Tuluzy, obejmując kapelaństwo we Wspólnocie Sióstr Dominikanek.

- **ks. Czesław Dziurkowski** (ur. 1928 w Polsce), wyświęcony w roku 1952, był profesorem a od roku 1980 proboszczem w Cornebarrieu. Po przejściu na emeryturę pozostał w parafii, pomagał swojemu następcy i kapłanom w dekanacie (27).

- **ks. Andrzej Chromecki** (ur. 1937), święcenia otrzymał w roku 1968, przez wiele lat duszpasterzował w regionie gdzie mieszkało wielu polskich robotników rolnych i ich rodzin. Służył im spowiedzią w języku polskim, na prośbę o udzielał chrztu lub ślubu, kilkakrotnie zastępował dojeżdżającego kapelana społeczności polskiej. W roku 1989 został członkiem ekipy księży w Centrum duszpasterskim przy kościele St. Jérôme w Tuluzie (28). Tutaj dalej służył spowiedzią rodakom będącym w Tuluzie na stałe lub czasowo, nieraz udzielał im pomocy materialnej. W roku 1997 został przeniesiony do parafii Castanet Tolosan.

- **ks. Aleksander Lis** (ur. 1944 w Polsce) studia seminaryjne ukończył we Francji, święcenia przyjął w 1986 roku. Od roku 1990 był kapelanem kliniki «Pasteur» w Tuluzie, a od roku 1993, także proboszczem parafii podmiejskiej w St. Simon (29).

- **ks. Edward Antolak** (ur. 1952 w Polsce) kapłan archidiecezji krakowskiej, święcenia otrzymał w roku 1982 w Krakowie. Pracował kilka lat na misjach w Afryce. Następnie za zgodą kard. Franciszka Macharskiego podjął pracę w diecezji. Był najpierw wikariuszem w Auterive, a od roku 1992 proboszczem sektora parafialnego Venerque (30).

- **ks. Jan Koster** (ur. 1952 w Polsce) kapłan archidiecezji krakowskiej, wyświęcony w Krakowie w roku 1979. Pracował kilka lat na misjach w Afryce. W roku 1991 został administratorem parafii Montesquieu-Volvestre i Rieux (31).

Wymienieni księża polscy pracowali na co dzień w duszpasterstwie francuskim i mieli bardzo sporadyczny kontakt z Polakami i duszpasterstwem polskim w diecezji. Księża: Tadeusz Chojnacki, Andrzej Chromecki, Czesław

Dziurkowski i od roku 1991 duszpasterz Polaków ks. Ryszard Fyda SChr byli oficjalnymi spowiednikami języka polskiego w archidiecezji (32).

Diecezja ALBI - Departament Tarn (81)

Początek duszpasterstwu polskiemu w diecezji Albi dali Ojcowie Oblaci Maryi Niepokalanej. Pierwszym księdzem, który zaczął dojeżdżać do tutejszych skupisk Polaków był oblat O. Feliks Rozynek z Tuluzy (33). W roku 1936 liczone w departamencie Tarn 2673 Polaków. W samej miejscowości Cagnac les Mines w roku 1937 mieszkało 1770 Polaków (34).

W roku 1940 do zagłębia węglowego Albi- Carmaux przybyło dwóch Ojców Oblatów do opieki duszpasterskiej nad Polakami. Byli to: O. Piotr Miczko i O. Augustyn Müller. Obaj zamieszkali przy 112, Avenue Albert Thomas w Carmaux (35). Msze polskie odprawiano m.in. w Carmaux - Bruyeres, w baraku służącym za kaplicę. O. A. Müller OMI dojeżdżał z posługą kapłańską do Polaków zamieszkałych w Cagnac les Mines , Castres i Lunac (36). W roku 1942 O. P. Miczko OMI wstąpił do tworzącego się Wojska Polskiego i opuścił Carmaux (37). W duszpasterstwie polskim na tym terenie pomagał wówczas O. Józef Kamiński OMI, będący profesorem w Notre- Dame- de- Lumieres (38).

O. Augustyn Müller OMI pracował w Carmaux do roku 1946. Z dniem 15 marca 1946 roku opiekę duszpasterską nad miejscową Polonią przejął O. Karol Palus OMI. Duszpasterzował w tym regionie do 20 listopada 1949 roku (39).

Warto w tym miejscu wspomnieć, że według oficjalnych danych, w roku 1946 przebywało w departamencie Tarn 3553 Polaków. W latach 1947- 1948 liczba naszych rodaków znacznie się zmniejszyła w związku z powrotami do »wyzwolonej » Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W roku 1954 mieszkało tam 1659 Polaków (40). Na początku lat pięćdziesiątych z posługą kapłańską dojeżdżał do nich O. Władysław, Franciszkanin z Tuluzy. Polskie msze święte były odprawiane wtedy w kościele w Cagnac les Mines (41). Prawdopodobnie w tym czasie, przebywał krótko w Carmaux ks. Stanisław Nowakowski, który następnie podjął pracę duszpasterską w Niemczech (42).

W latach 1953 - 1955 duszpasterzował wśród miejscowych Polaków ks. Antoni Stefaniak, kapłan diecezji gnieźnieńskiej, należący do Korsyki. Mieszkał w Ste. Martianne kolo Le Garric (43).

Z dniem 15 października 1956 roku duszpasterzem polskim w Carmaux został mianowany ks. Alfred Stark (44). Urodzony w 1906 roku w Odessie, wyświęcony 6 lipca 1936 roku we Francji, należał do diecezji Viviers. W latach 1936 -1948 pracował w Małym Seminarium w Aubenas, w latach 1948 - 1956 był proboszczem w Roux (45). Ks. Stark zamieszkał w miejscowości Taix, na plebanii obok kościoła. Miejscowość ta znajdowała się pobliżu największego polskiego osiedla w tym regionie Francji, o nazwie : Cité des Homps, graniczącego z Cagnac les Mines. Duszpasterstwo polskie przez pewien czas skupiło się przy kościele w Taix (46). Następnie zostało przeniesione do kościoła w Cagnac les Mines. Działał chór kościelny, który na początku lat sześćdziesiątych prowadziła polska nauczycielka z Cagnac les Mines, p. Stefania Gutowska. Istniało Bractwo Żywego Różańca i prowadzony był katechizm w języku polskim. Obchodzono uroczystości święta kościelne i narodowe. W uroczystość Bożego Ciała urządzano procesję z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła. Ks. Stark organizował pielgrzymki

autokarowe do Lourdes, brał także z miejscowa wspólnotą polską udział w Pielgrzymkach Polonii Francuskiej do tego Sanktuarium (47). W maju 1966 roku, razem z grupa Polaków z departamentu Tarn uczestniczył w Pielgrzymce Polonii Francuskiej do Rzymu, z okazji obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (48).

Ks. Alfred Stark objął opieką duszpasterską także Polaków zamieszkałych w Rodez i okolicy (departament Aveyron -12). W latach siedemdziesiątych zamieszkał w domu księży emerytów «La Collégiale», przy rue de la République w Albi, dojeżdżając do Polaków w Cagnac les Mines i do Rodez. W okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku odwiedzał «po kolędzie» te polskie rodziny, które go do siebie zaprosiły. Do rodaków mieszkających na tym terenie wysyłał na robionych przez siebie kartkach, życzenia świąteczne i noworoczne z opłatkiem.

Pod koniec życia pisał do Polaków, wśród których był duszpasterzem: *«Bóg mi świadkiem, że pragnąłbym odwiedzić wszystkich Polaków z całego okręgu i poświęcić ich domy modlitwą kolędy (...). Niestety mój wiek i zdrowie nie pozwala na te odwiedziny, lecz chętnie postaram się odwiedzić tych, którzy zapragną tych odwiedzin i mnie wyrażą to pragnienie osobiście»* (49).

Praca duszpasterska i polonijna w zagłębiu węglowym: Albi - Cagnac les Mines - Carmaux, nie należała do łatwych. Polacy byli bardzo podzieleni w poglądach politycznych i religijnych, było wśród nich wielu zagorzałych komunistów, popieranych przez miejscową lewicę francuską. W środowisku polonijnym panowała duża obojętność a nawet wrogość w stosunku do Kościoła, wierzących i praktykujących rodaków, także do księdza i duszpasterstwa polskiego. Polaków uczęszczających na mszę świętą w ojczystym języku i tych zaangażowanych w życie parafialne i kościelne Misji polskiej, spotykały często szykany i obraźliwe słowa np. «faszysta». W tej atmosferze wyrastała większość tutejszej młodzieży polonijnej (50).

Ks. Alfred Stark, po 23 latach pracy kapłańskiej w tym środowisku, z okazji życzeń noworocznych na rok 1979, pisał z goryczą i rozżaleniem do Rodaków: *«...nie jeden wstydzi się swego polskiego pochodzenia (...) opuścił wiarę swoich ojców i pod wpływem nieraz jedynie politycznym obawia się opinii swoich sąsiadów (...) dyskusji nikt nie chce, ani spotkać się ze mną (...) nikt nie dał poznać, że pragnąłby porozmawiać z kapłanem i nawet w ciężkich chwilach nie zawiadamia się mnie, unikając nawet mojej obecności przy pogrzebach, mówiąc do proboszcza francuskiego, że nie pragnie się mojej obecności pewno by pokazać, że nie jest się w duszy Polakiem lecz całkowicie Francuzem nawet przy śmierci, a ile osób w ciągu 23 lat mej obecności zawołało mnie by przyszykować konających do zdania rachunku z tego życia, mógłbym policzyć te wołania na palcach, bo często dowiaduję się czy to o ciężkiej chorobie czy o zgonie któregoś z nas z gazety, niestety jest to bardzo bolesne dla duszpasterza, ale co robić gdy nasza wiara jest taka słaba (...) a przecież tylko w obrębie miasta Albi jest jeszcze przeszło 600 obywateli polskich, żadnego przymusu nie ma, choć taki stan jest bardzo bolesny dla serca kapłana, który wszystko pozostawił i zdrowie traci dla rodaków, których niestety nie może nawet znać bo unikają jego obecności. Nikogo nie sądzę, bo nie jestem sędzią, a Bóg będzie sądził wszystkich (...)* » (51)

W maju 1979 roku Ks. Alfred Stark zorganizował autobusową pielgrzymkę Polaków z Albi i okolicy na spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Rzymie. Dnia 5 czerwca tegoż roku znalazł się w szpitalu z powodu problemów z sercem. Wyszedł ze szpitala 20 lipca, zmarł nagle kilka dni później, tj. 28 lipca 1979 roku (52). Został pochowany na cmentarzu Les Planques w Albi.

W związku z zaistniałą sytuacją, duszpasterstwo polskie na tym terenie powierzono dodatkowo O. Piotrowi Pogorzelskiemu OMI z Abbaye de Cendras koło Ales (departament Gard). Stał się w ten sposób jedynym duszpasterzem Polaków w południowo-środkowej Francji. Dojeżdżał raz w miesiącu już nie tylko do Tuluzy, ale także do Albi, Cagnac les Mines i do Rodez. Każdorazowo pokonywał setki kilometrów, czynił tak przez ponad 10 lat, tj. aż do swojej śmierci (+ 2.11.1989)

Polacy przebywający w departamentach Tarn (81) i Aveyron (12) pozostali wtedy bez opieki duszpasterskiej polskiego kapłana. Dopiero w roku 1991 zaczął do nich dojeżdżać ks. Jerzy Chorzempa SChr z Orange, mianowany 1 października 1990 roku duszpasterzem polskim terenu obsługiwanego kiedyś przez Ojca Pogorzelskiego OMI. Ks. Chorzempa SChr z właściwym sobie zapałem podjął próbę « wskrzeszenia polskiego ducha » i zebrania rozproszonych Polaków. Czynił to poprzez odwiedziny, telefony, ogłoszenia w gazecie, a także za pośrednictwem rozprowadzanego kwartalnie biuletynu zatytułowanego «Nasza Wspólnota».

W regionie Albi, miejscem spotkań Polaków na comiesięcznej mszy świętej stało się Sanktuarium Notre Dame de la Dreche, którym opiekują się Ojcowie Franciszkanie (T.O.R.F.). Kościół znajduje się na wzgórzu okalającym Albi od północy, przy drodze do Cagnac les Mines - Cité des Homps. Na przykościelnym cmentarzu spoczywa wielu Polaków.

Rozległy teren i ilość punktów dojazdowych ze mszą świętą były ponad siły jednego kapłana. W celu zapewnienia Polonii tego regionu lepszej opieki duszpasterskiej, z dniem 1 października 1991 roku, nowym kapelanem Polaków w trzech diecezjach tego regionu: Toulouse, Albi i Rodez, został mianowany ks. Ryszard Fyda z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej (53). W tym miejscu należy wspomnieć, że do diecezji Albi należał formalnie Polak, ks. Nicander Mrozeck, urodzony w roku 1912. W Albi ukończył studia seminaryjne i przyjął święcenia kapłańskie w 1935 roku. W czasie pobytu w Polsce w roku 1939 zaskoczył go wybuch II wojny światowej i pozostał na zawsze w kraju. Pracował w archidiecezji krakowskiej, będąc przez cały ten czas księdzem diecezji Albi (54). W latach dziewięćdziesiątych mieszkał w Krakowie, w okresie wakacji często odwiedzał swoich kolegów księży i znajomych na południu Francji.

Diecezja RODEZ - Departament Aveyron (12)

Polacy do departamentu Aveyron przybyli na początku lat dwudziestych ubiegłego stulecia. Większość podjęła pracę w rolnictwie, głównie w licznych w tym regionie gospodarstwach hodowlanych. Część z nich znalazła zatrudnienie w przemyśle wydobywczym w zagłębiu węglowym koło Decazville. Brak materiałów o duszpasterstwie polskim na tym terenie. Było ono od samego początku raczej okazyjne i dojazdowe.

W latach 1942 - 1943 w okręgu górniczym Decazville duszpasterzował wśród polskich górników i ich rodzin O. Alfons Rzeźniczek OMI (55). Według wspomnień naszych rodaków, polskie msze święte w Rodez odprawiane były raz w miesiącu od początku lat trzydziestych (56). Odprawiali je z dojazdu, kolejno zmieniający się duszpasterze polscy w południowo-środkowej Francji.

W latach 1956 - 1979 dojeżdżał do Polaków w Rodez i okolicy ks. Alfred Stark z Albi. Odprawiał mszę świętą raz w miesiącu i służył spowiedzią. Z okazji większych świąt kościelnych, np. Bożego Narodzenia, umieszczał w gazecie polskiej « Narodowiec » ogłoszenie o mszy dla Polaków z Rodez i okolicy, a także o swoich

odwiedzinach kolędowych, które odbywał «na życzenie». Msze święte odprawiane były o godzinie 10,00 w kaplicy Sióstr Franciszkanek w Rodez przy 4 rue Peyrot (57).

Po księdzu Starku, dojeżdżał do Polaków w Rodez O. Piotr Pogorzelski OMI, a po jego śmierci kilkakrotnie ks. Jerzy Chorzempa SChr, który podjął próby dotarcia nawet do Polaków w rejonie Decazville. Msza święta odprawiana była raz w miesiącu w kaplicy Centrum Szpitalnego przy 1, rue Combarel w Rodez..

Od października 1991 roku, w każdą drugą niedzielę miesiąca zaczął przyjeżdżać do Rodez, by odprawić mszę świętą dla grupki Polaków ks. Ryszard Fyda SChr z Albi. Ksiądz biskup Belino Ghirard, ordynariusz diecezji Rodez, bardzo życzliwie ustosunkował się do nominacji duszpasterza Polaków na podległym mu terenie. W liście do Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji z dnia 7 października 1991 roku pisał m.in. «...z chęcią udzielam władz kanonicznych, potrzebnych księdzu Ryszardowi Fydzie (...) w opiece nad wspólnotami polskimi w diecezji Rodez» (58).

W początkowym okresie we mszach uczestniczyło około 20 osób, następnie po wyprowadzeniu się kilku rodzin liczba ta jeszcze zmalała. Sporadycznie na mszy pojawiały się dwie rodziny z Villefranche de Rouergue. Dom podeszłych w latach państwa Agnieszki i Jana Cichoszów z Olemps koło Rodez, był prawie każdego miesiąca, jedynym domem polskim goszczącym przyjeżdżającego z Albi duszpasterza. Ks. Ryszard Fyda SChr dojeżdżał z kapłańską posługą do 10 -15 osób, regularnie raz w miesiącu przez siedem lat, od października 1991 do 1 września 1998 roku.

Duszpasterstwo Polskie w diecezjach ALBI, TOULOUSE i RODEZ (1991-2009)

Przewidując nominację księdza Ryszarda Fydy SChr, Rektor Polskiej Misji Katolickiej ks. Prałat Stanisław Jeż, czynił starania by nowy duszpasterz Polaków zamieszkał w Tuluzie. Wysiłki te okazały się nieskuteczne, nie było dobrej woli ze strony miejscowych władz duchownych.

Ordynariusz archidiecezji, ks. arcybiskup André Collini, akceptując nominację ks. Fydy SChr na «dojeżdżającego» duszpasterza Polaków w diecezji tuluskiej pisał m.in «...nie istnieją w naszej diecezji wspólnoty polskie» ściśle mówiąc. Zadaniem ks. Fydy będzie więc przyjąć ewentualnych przybywających, by ich integrować we wspólnoty parafialne. Wiecie, że mamy na miejscu trzech księży polskiego pochodzenia...*» (59).

Powyższe stwierdzenia ks. arcybiskupa w zestawieniu z ponad siedemdziesięcioletnią historią obecności znacznej grupy Polaków w departamencie Haute - Garonne, mogły co najmniej dziwić! W Tuluzie przez dłuższy czas działał Konsulat PRL, istniały polskie organizacje. Polscy katolicy, od lat trzydziestych byli objęci opieką polskiego kapelana. Jako grupa etniczna być może, nie istnieliśmy w świadomości miejscowej społeczności, także wymiarze kościelnym. Wyczuwalna była niechęć do jakiegokolwiek formy duszpasterstwa polskiego stąd m.in. trwające od lat trzydziestych ze strony arcybiskupstwa «ograniczenie» do tylko jednej mszy w miesiącu dla polskich katolików, brak woli przyjęcia na stałe kapelana Polaków do diecezji.

W roku 1991 sytuacja potwierdziła się na nowo, diecezja nie była « gotowa » przyjąć duszpasterza Polaków na stałe do siebie.

Ksiądz Ryszard Fyda SChr z dniem 1 października 1991 został przyjęty przez diecezję Albi, skąd miał dojeżdżać do grup polskich w Tuluzie i w Rodez. Ks. arcybiskup Roger Meindre, ordynariusz diecezji Albi, mianując księdza Fydę SChr duszpasterzem Polaków w swojej diecezji, mianował go równocześnie wikariuszem przy katedrze św. Cecylii w Albi, włączając w miejscową ekipę księży (60). W ten sposób, po ponad dwunastoletniej przerwie od śmierci ks. Alfreda Starka (+28.07.1979), zamieszkał ponownie w Albi polski kapłan. Ks. Ryszard zamieszkał «ostatecznie» w cieniu katedry przy 1, rue de la Maîtrise. Parafia katedralna stała się miejscem jego codziennej pracy kapłańskiej. Niedziele były poświęcone na dojazdy do Rodaków zamieszkałych w sąsiednich departamentach tj. 31 - Haute-Garonne z Tuluzą oddaloną około 80 km i 12 - Aveyron z Rodez, również około 80 km.

W początkowym okresie Polacy w Tuluzie gromadzący się w kaplicy Św. Anny przy katedrze Św. Etienne i Polacy w Albi i okolicy, spotykający się na mszy świętej w sanktuarium na « La Dreche » mieli tylko jedną mszę w miesiącu.

Od początku roku 1992, dzięki staraniom księdza Fydy SChr, przy zgodzie proboszcza katedry i przychylności przełożonego sanktuarium została w każdym z tych miejsc wprowadzona druga msza święta w miesiącu. Msze polskojęzyczne w Tuluzie i w Albi odprawiane były w każdą pierwszą i третią niedzielę miesiąca o godzinie 10.30 i 16.00. W każdą drugą niedzielę miesiąca mieli swoją mszę świętą Polacy w Rodez, w początkowym okresie o godzinie 10,00 a od roku 1995 o godzinie 11,00. We mszach w Tuluzie uczestniczyło od 30 - 50 osób; w Albi od 10 - 20; w Rodez 10- 15 osób. Radość z dwóch mszy polskich w Tuluzie nie trwała długo, jeszcze przed wakacjami w 1992 roku ówczesny proboszcz katedry cofnął wydaną wcześniej zgodę. Sytuacja ta trwała do początku roku 1994. Dzięki staraniom księdza, znajomościom i wstawiennictwu p. Aleksandry Orlicz - Dreszer, udało się wznowić od marca tegoż roku drugą mszę świętą dla Polaków.

Ks. Ryszard Fyda SChr od samego początku swojego posługiwania w tym regionie zdawał sobie sprawę ze specyfiki i trudności tutejszego duszpasterstwa polskiego. Dla rozproszonych Polaków zaczął wydawać już od listopada roku 1991 miesięczny biuletyn Misji Polskiej, zatytułowany: «Słowo». Biuletyn był rozdawany na mszach i wysyłany do Rodaków tych trzech diecezji - departamentów.

Od marca 1995 roku («Słowo» nr.3) podjął bezinteresowną współpracę z ks. Fydą przy komputerowym opracowywaniu biuletynu p. Krzysztof Korczyński z Tuluzi. Wykonano wtedy po raz pierwszy Informator PMK tego regionu na rok 1995. Grudniowy numer biuletynu nr. 12/1995 ukazał się już w całkowicie zmienionej szacie graficznej, został wykonany w całości komputerowo. Pan Korczyński przejął od tego numeru sprawę jego kompozycji i technicznego wykonania (61).

Ks. Ryszard powielał biuletyn w Albi na fotokopiarce parafii katedralnej, za odpłatą. Od początku 1996 roku objętość biuletynu «Słowo» została zwiększona z 12 do 16 stron A5. Zamieszczono w nim m.in. opracowane przez ks. Ryszarda Fydę SChr artykuły dotyczące tematu: «Kościół i pieniądze». W roku 1997 w biuletynach od nr.1 - 6 zamieszczono kolejne jego opracowania tym razem historii Polonii tego regionu pod wspólnym tytułem: «*Polacy w krainie Albigenów i Katarów*» (62). Opracowanie ukazało się również w «*Głosie Seminarium Zagranicznego w Poznaniu*» (63), a także w kwartalniku: «*Duszpasterz Polski Zagranicą*» ukazującym się w Rzymie (64).

W dniu 8 maja 1995 roku, mała miejscowość Septfonds, niedaleko Montauban, w departamencie 82 - Tarn et Garonne obchodziła 50. rocznicę

zakończenia II wojny światowej z « akcentem polskim ». Na tę okazję z inicjatywy mera i francuski o polskich korzeniach p. Nicole Taillade, odnowiono tam małą, przydrożną kapliczkę poświęconą Matce Boskiej Częstochowskiej. Wybudowali ją w latach 1940 / 41 polscy oficerowie lotnictwa, internowani w miejscowym obozie, o nazwie: «Camps de Judes». Po ponad 50 latach, przy okazji renowacji, odkryto w jej wnętrzu butelkę z dobrze zachowanym aktem fundacyjnym i podpisami lotników. Internowani, polscy oficerowie pisali m.in. »*Prosimy, aby co roku w dniu 3 Maja, jako w dniu święta Narodowego Polski, oraz święta Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, składano wiązankę kwiatów polnych w tej kapliczce* ».

Prośbę spełniono po raz pierwszy właśnie tego dnia. O godzinie 10,30 w tamtejszym kościele odbyła się koncelebrowana z ks. proboszczem A. Penavaise msza święta, w czasie której ks. Fyda wygłosił kazanie w języku francuskim. Po wspólnym obiedzie zaproszeni oficjalni goście, przedstawiciele Wspólnoty polskiej i francuskiej zebrali się o godzinie 15,30 przed kapliczką na dalszej części uroczystości. Wysłuchano przemówień m.in. p. Ursyna- Niemcewicza, złożono bukiet polnych kwiatów (65).

Włączając się w tradycję spotkań Polaków z Tuluzy i departamentu Haute Garonne w kościółku w St. Rome przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, ks. Ryszard wprowadził od roku 1992 zwyczaj, że w miesiącu maju odbywało się tam po wspólnej mszy świętej nabożeństwo majowe, a w miesiącu październiku nabożeństwo różańcowe. Głównymi organizatorami spotkań byli wtedy pp. Genowefa i Jan Koziołowie, po mszy i nabożeństwie, dalsza część uroczystości odbywała się u Nich na fermie.

W Tuluzie, mimo odległości, dojazdów z Albi, braku lokalu, ksiądz Fyda prawie, że w trybie indywidualnym prowadził katechizm. Spotkania miały miejsce regularnie w środy, w domach pp. Małysów, Choinkowskich i Salwów.

W niedzielę 23 czerwca 1996 roku duszpasterz zorganizował I Zlot Polonii z tego regionu w klasztorze Wspólnoty St. Jean w Ambialet (diecezja Albi). Zjazd został zorganizowany z okazji 160-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji i 5-lecia jego posługi miejscowym wspólnotom polskim. W uroczystej mszy koncelebrowanej uczestniczyli Polacy z Tuluzy, Albi a nawet z Rodez. Homilie wygłosił ks. Edward Antolak, proboszcz z Venerque w diecezji tuluskiej (66).

W listopadzie 1996 roku miał miejsce «historyczny gest» w życiu Wspólnoty polskiej w Tuluzie. Po raz pierwszy została zaproszona wraz ze swoim duszpasterzem do przygotowania i uczestnictwa w Świątce Narodów - *Fete des Peuples*, organizowanym przez Cooperation Missionnaire każdego roku w ostatnią niedzielę stycznia. W niedzielę 17 listopada, ks. Ryszard, również po raz pierwszy wziął udział w Regionalnym Zjeździe Duszpasterstwa Migrantów (*Pastorale des Migrants de la Région Midi - Pyrénées*), który odbył się w domu diecezjalnym Christ-Roi (67). Na zjeździe, pod hasłem: »*Vivre ensemble avec nos différences pour un peuple en devenir*» przedstawił sytuację polskiego duszpasterstwa w regionie i nawiązał kontakty z odpowiedzialnymi za Migrantów.

Obecność na zjeździe sprawiła, że został zaproszony po «raz pierwszy» przez ks. Michel Carriere odpowiedzialnego za duszpasterstwo migrantów w diecezji tuluskiej do wzięcia udziału w spotkaniu kapelanów grup etnicznych w ramach Aumônerie de la Pastorale des Migrants, które odbyło się we wtorek 26 listopada 1996 roku. Od tego czasu duszpasterz Polaków był równoprawnym członkiem tej diecezjalnej instancji i uczestniczył w jej pracach regularnie. Spotkania odbywały się w budynku seminarium regionalnego w Tuluzie (68).

W pierwszą niedzielę adwentu 1 grudnia 1996 roku w kaplicy Św. Anny na początku mszy polskiej, został uroczysto wystawiony, duży obraz (143/103 cm) Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz ten znajdował się kiedyś w kaplicy polskiej przy 101, rue Gaspard Neuts w Dunkierce, przy zmianie wystroju kaplicy obraz wymieniono na mniejszy. Ks. Władysław Dobroć SChr, miejscowy duszpasterz, na prośbę ks. R. Fydy przekazał obraz dla wspólnoty obsługiwanej przez współbrata z Towarzystwa Chrystusowego na południu Francji. Ks. Ryszard przewiózł obraz samochodem najpierw do siebie do Albi a następnie do kaplicy w Tuluzie. Proboszcz katedry St. Etienne ks. Michel Cathala nie udzielił zgody na stałe umieszczenie obrazu w kaplicy Św. Anny. W tej sytuacji, obraz był przechowywany w zakrystii i wystawiany każdorazowo na czas mszy polskiej (69).

Wielkim wydarzeniem dla Polonii zamieszkałej w Tuluzie była na przełomie roku 1996/1997 wystawa szopek krakowskich w kościele «des Jacobins» (6.12.96-20.01.97) (70). Cieszyła się dużym powodzeniem i otrzymała dodatkowy akcent polski, mszę «Pasterkę» polsko-francuską o północy w wieczór wigilijny, odprawił ks.R. Fyda SChr, grał powstały na okazję zespół muzyczny, śpiewano polskie kolędy. Obecny w koncelebrze proboszcz parafii Notre Dame de la Daurade, ks. M. Baurier, w słowie na zakończenie podkreślił wyjątkowość tej pasterki - nie było jej w tym kościele od niepamiętnych czasów (71)!

Ksiądz Ryszard, jako duszpasterz Polaków organizował, wspierał i sam brał udział we wszystkich ważniejszych wydarzeniach kulturalnych, patriotycznych i religijnych organizowanych przez Rodaków w tym regionie. Odwiedzał ich po kolędzie i z kapłańską posługą, służył pomocą. Na co dzień uczestniczył aktywnie w pracach katedralnej ekipy księży w Albi, według przyjętego grafika, pełnił swoją posługę, ponadto, m.in. w każdą ostatnią niedzielę miesiąca, celebrował mszę w katedrze, a w soboty każdego tygodnia od 17,00 do 18,30 pełnił stały dyżur w konfesjonale w kościele St. Salvy. Przebywając w tym regionie zorientował się szybko w «słabości» emigracji polskiej, braku wystarczającej dokumentacji o pobycie Polaków, duszpasterstwie polskim. W związku z czym zajął się również gromadzeniem materiałów dotyczących polskiej działalności i obecności rodaków, zbierał artykuły i świadectwa jeszcze żyjących świadków polskiej historii na tym terenie (72). Z biegiem lat powstało «małe archiwum», a zebrany materiał wykorzystał do przygotowania «historycznych» opracowań. Tak powstały opracowania: «*Polacy w krainie Albigensów i Katarów*», m.in. «*Życie społeczne i organizacyjne*»; «*Szkolnictwo polskie*» oraz «*Duszpasterstwo polskie w krainie Albigensów i Katarów - Polska Misja Katolicka w diecezjach Albi, Toulouse i Rodez 1935 -1997*» i część 2: 1991 - 1997 (73). Teczki z jego «Archiwum PMK w Albi» przekazał w całości swemu następcy.

Od samego początku swego pobytu w tym regionie czynił starania o «przeniesienie siedziby» duszpasterza polskiego do Tuluzy, potrzebę taką przedstawiał kompetentnym władzom kościelnym. W roku 1998, ks. R. Fyda SChr przygotował w języku francuskim, na potrzeby Duszpasterstwa Migrantów diecezji Tuluzy tekst z dnia 24 kwietnia, przedstawiający zarys historii duszpasterstwa polskiego w diecezji i życie organizacyjne miejscowej Polonii. W dokumencie tym motywował potrzebę duszpasterza polskiego na miejscu, a nie tylko z dojazdu. W czasie swojej siedmioletniej «misji» w tym regionie (1991 - 1998) pokonał samochodem około 200,000 km, rozdał i rozesłał pocztą około 8000 egzemplarzy biuletynu «Słowo» (74).

We wrześniu 1998 opiekę duszpasterską nad Polakami przejął ks. Jarosław

Kucharski, również Chrystusowiec. Według zamiarów i starań Rektoratu Polskiej Misji Katolickiej we Francji, nowy duszpasterz Polonii miał być przyjęty do diecezji Tuluz. Niestety, po raz kolejny okazało się, że diecezja jeszcze nie jest na to gotowa. Tak więc, ks. Jarosław przez pierwszy rok zamieszkał w Albi (jak jego poprzednik ks. Fyda) i posługiwał rodakom w Tuluzie, Albi i Rodez. Jednocześnie, włączony do ekipy księży francuskich w Albi, pełnił misję duszpasterską wobec parafian francuskich.

Od początku kontynuował wydawanie biuletynu duszpastersko - polonijnego. Od września 1998 do września 1999 był to miesięcznik o tytule «Słowo» o objętości 12 stron formatu B4. Od 17 października 1999 biuletyn zmienił nazwę na «Łącznik» i zaczął ukazywać się 3 razy w miesiącu o objętości 8 stron, zawsze towarzysząc polskim mszom. Sytuacja ta trwała nieprzerwanie do września 2004. «Łącznik» powielany był w nakładzie 60-80 egzemplarzy .

We wrześniu 1999 roku, na mocy umowy podpisanej przez władze Polskiej Misji Katolickiej we Francji i prowincje Towarzystwa Chrystusowego z archidiecezją tuluską, ks. J. Kucharski SChr objął parafię Saint André w Tuluzie jako proboszcz francuski. Od tej też pory kościół św. Andrzeja (68 Chemin Michoun, Toulouse) stał się miejscem polskich mszy św., sprawowanych w pierwszą, третią i czwartą niedzielę miesiąca.

Polska wspólnota «wyprowadziła» się niniejszym na dobre z kaplicy św. Anny przy katedrze Saint Etienne. Ks. Jarosław kontynuował nadal dojazdy do Albi w pierwszą i третią niedzielę miesiąca, celebrując mszę dla Polaków w kościele Notre Dame de la Drèche. Z racji odległości, comiesięczna msza polska w Rodez została zlikwidowana. Niemniej jednak ks. Kucharski utrzymywał kontakt z rodakami z Aveyron i udawał się do nich trzy razy w roku, w okolicach świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy i jesienią, po wakacjach letnich.

Po kilkumiesięcznej obecności Polaków w parafii St. André, parafianie francuscy zaproponowali by umieścić na stałe w kościele okazały obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przeniesiony z kaplicy św. Anny. Stało się to w maju 2000 roku (*przypomnienie : obraz przywieziony przez ks. Fyde 1 grudnia 1996 roku do kaplicy sw.Anny w Tuluzie, znajdował się kiedyś w kaplicy polskiej w Dunkierce*).

Od września roku 2000 nastąpiło «przegrupowanie» parafii francuskich w ramach dekanatu Route d'Albi. Parafia Saint André została włączona do nowoutworzonego sektora pastoralnego z siedzibą w l'Union (w skład sektora weszły parafie: l'Union, Saint Jean, Castelmaurou, Saint-Geniès-Bellevue, Lapeyrouse-Fossat, Rouffiac oraz Saint André w Tuluzie). Ks. Jarosław zamieszkał w Saint Jean i został włączony do obsługi duszpasterskiej tego rozległego sektora.

W ramach duszpasterstwa polonijnego w «krajnie Katarów» polska wspólnota co roku uczestniczyła w spotkaniach październikowych w Saint Rome, w obchodach święta 11 Listopada w Tuluzie, w spotkaniach organizowanych przez władze gminy Septfonds przy kapliczce polskich lotników (w maju), w dorocznym Świątce Narodów organizowanym przez Diecezjalne Duszpasterstwo Migrantów i *Coopération Missionnaire* z Tuluzy.

Począwszy od roku 1999 msza św. Pasterska sprawowana była w kościele św. Andrzeja wespół z miejscową wspólnotą parafialną.

Po kilkuletniej «gościnie» w Sanktuarium Notre Dame de la Drèche nieopodal Albi, od początku listopada 2003 roku miejscem codwutygodniowych mszy św. dla Polaków z okolic Albi stał się kościół Sainte Barbe w Cagnac les Mines (75).

We wrześniu 2004 roku duszpasterstwo Polaków w Tuluzie i Albi przejął ks. Roman Wrocławski SChr. Początki jego pobytu w Tuluzie okazały się dość trudne, wystąpiły problemy ze znalezieniem mu mieszkania. Zamieszkał więc tymczasowo w Instytucie Katolickim, przy rue de la Fonderie i ta prowizoryczna sytuacja trwała przez 4 miesiące. Ostatecznie, na Święta Bożego Narodzenia 2005 roku zamieszkał na plebanii przy kościele St. André w Tuluzie, przy którym skupiało się duszpasterstwo polskie.

W parafii St. André, ks. Wrocławski SChr. pełnił funkcję wikariusza i służył swoim kapłaństwem wspólnocie francuskiej: codzienna msza święta, chrzty, śluby, pogrzeby...etc. Msze w języku polskim były odprawiane co niedzielę o godzinie 10,00. Kontynuował wydawanie biuletynu Misji, zachowując przez pewien czas jego dotychczasowy tytuł: «Łącznik», następnie zamieniony na «Okruhcy». Biuletyn ukazywał się co tydzień w ilości 50 egzemplarzy i rozdawany był przy wejściu do kościoła przez członków Rady parafialnej. Ks. Roman zamieszczał w nim m.in. teksty śpiewów na niedzielę, bieżące ogłoszenia i komentarz homiletyczny do czytań mszalnych.

Polacy zamieszkali w Tuluzie, «zaliczali się» w większości do tzw. Emigracji solidarnościowej lat 80-tych. W tym czasie zaczęła się też pojawiać duża grupa robotników sezonowych, przybywających do pracy przy zbiorach owoców w sadach, oraz robotnicy fizyczni zatrudniani w zakładach Airbusa. Spotykało się też polskie rodziny inteligenckie : naukowców, lekarzy, prawników, artystów.

Ks. Roman pełnił również w tym czasie funkcję kapelana Sióstr Klarysek z klasztoru w Castelnaudary, miasteczka znajdującego się o około 100 km na południe od Tuluzy. Raz w miesiącu dojeżdżał do Nich z konferencją ascetyczną i służył Im spowiedzią.

Dwa razy w miesiącu udawał się w niedzielę w okolice odległego o ponad 80 km Albi, gdzie w miejscowości Cagnac les Mines odprawiał mszę dla «nielicznej, ale wdzięcznej» gromadki Polaków (około 10 osób).

W sezonie «jabłkowym» dojeżdżał z posługą kapłańską do pracowników sezonowych zbierających owoce w sadach departamentu - 82- Tarn et Garonne. W kościele St. Pierre w Moissac gromadziło się na mszy około 500 Polaków. Ks. Roman Wrocławski, Chrystusowiec, pełnił posługę kapłańską na tym terenie do 31 sierpnia 2006 roku (76).

Kolejnym duszpasterzem polskim mianowanym do Tuluzy jest ks. Marian Maciej Paramuszczak (ur.1960 r.), kapłan diecezji łódzkiej. Pierwszą mszę dla Polaków w Tuluzie odprawił w niedzielę 3 września 2006 roku. Na początku zamieszkał przy 68, Chemin Michoun w Tuluzie, spotykając się z nieprzychylnością miejscowego duchowieństwa, będąc ignorowany, niezapraszany na spotkania dekanalne etc. Po interwencji w kurii diecezjalnej został przydzielony do sąsiedniego dekanatu „Les Minimes”, gdzie spotykał się z podobnym przyjęciem. W pierwszym roku pozostawał więc tylko duszpasterzem Polaków. Po dwóch latach pobytu w Tuluzie, otrzymał nominację francuska do dekanatu Villefranche-de-Lauragais, zamieszkał przy 58, Grand-Rue, w miejscowości Baziège oddalonej 25 km od Tuluzy i kościoła St. André. W ramach swojej posługi Kościołowi lokalnemu, pełni min. funkcje rektora sanktuarium Notre Dame des Miracles w Avignonet, jest członkiem ekipy przygotowującej doroczne Święto Narodów Tuluzie. Podobnie jak jego poprzednik, otacza opieką Rodaków mieszkających na stałe w Tuluzie i okolicy, lub przebywających czasowo tzn. pracujących na kontraktach lub studiujących. Dla nich w kościele St. André odprawia coniedzielną mszę świętą , dojeżdżał także przez

pewien czas, dwa razy w miesiącu z posługą kapłańską do Polaków z Albi i okolicy w departamencie 81- Tarn, gromadzących się w kościele w Cagnac les Mines. Kontynuował dojazdy do polskich robotników sezonowych pracujących przy zbiorze owoców w diecezji Montauban. Dla nich w 2006 roku w miejscowości Moissac odprawił 3 msze święte w następnych latach 2008-2009 zwiększył częstotliwość dojazdów, odprawił dla nich 22 msze. W związku z tym, przerwał dojeżdżanie do «grupki» Polaków w Cagnac les Mines, diecezja Albi (81-Tarn). Trzykrotnie był zaproszony do miejscowości St. Géneviève, oddalonej 250 km od Tuluzy, znajdującej się w diecezji Rodez, departament 12- Aveyron, by dla polskich pracowników miejscowej rzeźni, odprawić msze świętą. Duszpasterzując na tym terenie wśród Polaków, stara się kultywować polskie praktyki pobożne i zwyczaje religijne. Organizuje pielgrzymki do Lourdes, urządza coroczną majówkę u pp. Skarbków na wsi, Dzień Dziecka w czerwcu, we wrześniu festyn na rozpoczęcie roku, ze Wspólnotą polską bierze czynny udział w Świącie Narodów w Tuluzie, prowadzi kurs przedmałżeński i katechezę dla dzieci; zaczynał z trojka, czwórką a aktualnie na katechizm uczęszcza 16-cioro dzieci, z czego 8 przygotowuje się do przyjęcia pierwszej komunii świętej. We wrześniu 2009 roku ks. Marian przekazał swoje dotychczasowe dojazdy do Polaków w diecezji Montauban (Moissac, Bressol, Montech i Fonneneuve) nowo mianowanemu duszpasterzowi Polaków w tej diecezji księdzu Maciejowi Nizio (ur. 1972), kapłanowi diecezji Zamość – Lubaczów (77).

Przypisy:

1. *Informator. Polska Misja Katolicka we Francji*. Paryż 1995, s. 165 -166
2. Archiwum Prowincji Francuskiej Ojców Oblatów w Vaudricourt (62), *Udział polskich oblatów w duszpasterstwie we Francji od roku 1940 - 1944*, s. 4
3. J. Pielorz, ks. *Les Oblats polonais dans le monde 1920 - 1970*. Rome, Maison Générale, 1971, s. 132. *List O. Józefa Pielorza OMI do ks. Ryszarda Fydy SChr*
4. J. Pielorz, ks. *Sp. O. Karol Kubsz*, «Duszpasterz Polski Zagranicą». Rzym, 4, 1996, s. 590.
5. B. B. «*Narodowiec*», 16.05.1935.
6. *List O. Józefa Pielorza OMI do ks. Ryszarda Fydy SChr*
7. Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Paryż, Dane personalne.
8. *Wspomnienia Genowefy i Jana Koziolów*.
9. *Saint-Rome : ces maisons qui semblent venues d'ailleurs*. «*La Dépeche*», 30. 07.1997.
10. *Wspomnienia ... dz. cyt.*

11. R. Fyda, ks. *Jest zakątek na tej ziemi...* «Głos Katolicki», 5.12.1993.
12. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
13. *Wspomnienia Polaków, m. in. prof. Edmunda Marka*
14. Le Comité, *L'arbre de Noël des Polonais libres*. «La Dépeche du Midi», 21.01.1955.
15. *Wielka manifestacja ludowa w Tuluzie z udziałem prof. St. Kota i ministra Alfreda Coste-Floret*. «Narodowiec», nr 305, 1955.
16. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
Wspomnienia prof. Edmunda Marka
17. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
18. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
Wspomnienia Polaków.
19. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
20. *Wspomnienia Polaków*;
Archiwum Prowincji Francuskiej Ojców Oblatów w Vaudricourt
21. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
22. *Zmarł O. Piotr Pogorzelski OMI*, «Głos Katolicki», 10.12.1989.
23. *Wspomnienia Polaków z Tuluzy, m. in. pp. Koziolów, Smati i Skarbków*.
24. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne.
25. Archiwum Prowincji Francuskiej Towarzystwa Chrystusowego w Hesdigneul lès Béthune. Dane personalne.
26. *Annuaire 1995*. Diocèse de Toulouse, s. 304.
27. *tamże*, s. 312.
28. *tamże*, s. 304.
29. *tamże*, s. 323.
30. *tamże*, s. 290.
31. *tamże*, s. 320.

32. *tamże*, s. 148.
33. *Wspomnienia Polaków z Albi i okolicy*.
34. Ryszard Fyda, ks., *Polacy w krainie Albigensów i Katarów*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 3/ 204, 1997, s. 379.
35. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne
36. *tamże*, Dane personalne.
37. *List O. Józefa Pielorza OMI do ks. Ryszarda Fydy SChr*
38. *Wspomnienia Polaków z Albi i okolicy*.
39. Archiwum PMK we Francji, Paryż, dane personalne
40. Ryszard Fyda, ks., *Polacy w krainie Albigensów i Katarów*. «Głos Seminarium Zagranicznego», Poznań, 3, 1997, s. 50.
41. Ryszard Fyda, ks., *Duszpasterstwo Polskie w krainie Albigensów i Katarów - Polska Misja Katolicka w południowo-środkowej Francji (1935 -1997)*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 1/ 210, 1999, s. 69.
42. Archiwum PMK we Francji, Paryż, Dane personalne
43. *tamże*,
44. *tamże*,
45. *Pamiątka - zdjęcie pośmiertne ks. Alfreda Staraka*
46. Daniel Loddo, *Les casseurs de cailloux. Mémoires de l'immigration dans le Tarn* GEMP/ La Talvera 1991, s. 91.
47. Ryszard Fyda, ks., *Duszpasterstwo Polskie w krainie Albigensów i Katarów - Polska Misja Katolicka w południowo-środkowej Francji (1935 -1997)*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 1/ 210, 1999, s. 69 - 70.
48. *tamże*, s. 70.
49. *Wspomnienia Polaków z Albi i okolicy; kopia kartki z życzeniami świątecznymi ks. A. Staraka*.
50. Ryszard Fyda, ks., *Polacy w krainie Albigensów i Katarów. Życie społeczne i organizacyjne*. «Słowo», Biuletyn Duszpasterstwa Polskiego w Albi, Rodez i Tuluzie, 4/VI, 1997, s.10.
51. *Życzenia noworoczne ks. A. Staraka na rok 1979*.

52. *List ks. Henryka Hassana, brata ks. A. Starka do parafian polskich w Albi.*
53. Archiwum Prowincji Francuskiej Towarzystwa Chrystusowego w Hesdigneul les Béthune. Dane personalne.
54. *Annuaire du diocèse d'Albi.* 1996, s. 100; s. 145.
55. *List O. Józefa Pielorza OMI do ks. Ryszarda Fydy SChr*
56. *Wspomnienia Polaków z Rodez.*
57. Alfred Stark, ks., *Polski duszpasterz z Cagnac - Carmaux, Uwaga Polacy w Rodez i okolicy.* «Narodowiec», 303, 1956.
58. *Kopia listu...*, Rodez, 7 października 1991.
59. Archiwum Prowincji Francuskiej Towarzystwa Chrystusowego w Hesdigneul les Béthune, List - nominacja z 8 października 1991.
* Przypomnienie własne: księży Chojnacki, Chromecki, Dziurkowski.
60. Nominations, «Église d'Albi», n° 21, 28.11.1991.
Journal «Ensemble». Communautés Catholiques d'Albi, janvier 1992.:
«*Bienvenue au Père Richard Fyda que nous accueillons avec joie. Jeune prêtre de la Mission Polonaise en France, il vient d'être nommé par Mgr l'Archevêque à mi-temps au secteur Sainte Cécile - Saint Joseph; il fait partie de l'équipe pastorale de Sainte Cécile. Il consacre son deuxième temps à la mission polonaise dans l'Aveyron, la Haute-Garonne et le Tarn (...).*»
61. *Informator PMK w Albi - 1995.*
Biuletyn «Słowo», nr. 12, grudzień 1995.
62. Biuletyny «Słowo», rocz. 1996 /1997
63. Ryszard Fyda, ks. *Polacy w krainie Albigensów i Katarów.* «Głos Seminarium Zagranicznego», Poznań, nr. 3, 1997, s. 43 - 52.
64. Ryszard Fyda, ks. *Polacy w krainie Albigensów i Katarów.* «Duszpasterz Polski Zagranicą», nr. 3/204, 1997, s. 375 - 382.
65. Biuletyn «Słowo», nr. 6, czerwiec 1995, s. 8 - 11; Fotokopia Aktu fundacyjnego.
66. Ryszard Fyda, ks. *I Zlot Polonijny - Ambialet '96.* «Głos Katolicki», 28.07-4.08.1996, s. 13
Ryszard Fyda, ks., *Spotkanie z historią i nadzieją.* «Msza Święta», nr.10, 1996, s. 318 - 319 . Biuletyn «Słowo», nr. 7 - 8, lipiec - sierpień 1996, s. 11 -12.
67. Biuletyn « Słowo », nr.12, grudzień 1996, s. 11.
68. *Service diocésains de la Pastorale des Migrants - Aumôneries des immigrés:*

Annuaire - Diocèse de Toulouse, 1995, s.96 - 97
Biuletyn «Słowo», nr.1, styczeń 1997, s.12.

69. *tamże*, s. 12 - 13. (uzupełnienia od autora)

70. Marie-Louise Roubaud, *Ensemble conventuel des Jacobins. Un Noël polonais*. «Gazette des Tribunaux du Midi», 13. 12. 1996.

Valérie Sitnikow, *Crèches de Pologne a Toulouse. Des cathédrales constellées de lumières*. «La Dépêche du Midi», 24. 12.1996.

71. Ryszard Fyda, ks. *Katedry przybrane światłem*. «Głos Katolicki», 9.02. 1997, s. 12. Biuletyn «Słowo», nr. 1, styczeń 1997, s. 13 -14.

72. Ryszard Fyda, ks., *Duszpasterstwo Polskie w Krainie Albigensów i Katarów. Polska Misja Katolicka w diecezjach Albi, Toulouse i Rodez 1991 - 1997*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 4/209, 1998, s. 617 - 639.

73. Ryszard Fyda, ks., *Polacy w Krainie Albigensów i Katarów*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 3/204, 1997, s. 375 - 382.

Ryszard Fyda, ks., *Duszpasterstwo Polskie w Krainie Albigensów i Katarów. Polska Misja Katolicka w diecezjach Albi, Toulouse i Rodez 1935 - 1997*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 3/208, 1998, s. 437 - 450.

Ryszard Fyda, ks., *Duszpasterstwo Polskie w Krainie Albigensów i Katarów. Polska Misja Katolicka w diecezjach Albi, Toulouse i Rodez 1991 - 1997*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 4/209, 1998, s. 617 - 639.

Ryszard Fyda, ks., *Duszpasterstwo Polskie w Krainie Albigensów i Katarów. Polska Misja Katolicka w diecezjach Albi, Toulouse i Rodez 1935 - 1997*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 1/210, 1999, s. 60 - 72. (powtórzenie)

Ryszard Fyda, ks., *Polacy w Krainie Albigensów i Katarów (II). Życie społeczne i organizacyjne*. «Duszpasterz Polski Zagranicą», Rzym, 2/211, 1999, s. 236 - 242.

74. Ryszard Fyda, ks. *Mission Catholique Polonaise dans l'Archidiocèse de Toulouse* s.1 - 3. texte préparé pour l'Aumônerie de la Pastorale des Migrants de Toulouse du 24 avril 1998.

75. *Wspomnienia ks. Jarosława Kucharskiego SChr.*

76. *Wspomnienia ks. Romana Wrocławskiego SChr.*

77. *Wspomnienia ks. Mariana Macieja Paramuszczaka. Informator 2008, Duszpasterze Polskiej Misji Katolickiej we Francji*